

Wikileaks o więźniach Guantánamo

27 kwietnia 2011

Prawie 800 tajnych dokumentów dotyczących osób przetrzymywanych w Guantánamo na Kubie ujawnił portal Wikileaks. Część z nich trafiła do amerykańskiej prasy w tym „The New York Timesa” oraz „The Washington Post”; pozostałe opublikował demaskatorski portal na swojej stronie internetowej. Z przecieków wynika, że eksperci wojskowi uważali, iż wielu z przetrzymywanych w Guantánamo więźniów było niewinnych i trafiło tam przez pomyłkę.

Według informacji, ujawnionych przez WikiLeaks, spośród 780 więźniów, 220 było zakwalifikowanych jako niebezpieczni terroryści, 380 jako niskich rangą żołnierzy piechoty. Pozostali to niewinni Afgańczycy i Pakistańczycy, mylnie zidentyfikowani przez amerykański wywiad jako terroryści.

Pentagon skrytykował opublikowanie tajnych depesz i oświadczył, że są to wyrywkowe dane, które mogą być nieaktualne.

W styczniu 2009 roku prezydent Barack Obama zapowiedział zamknięcie więzienia w ciągu roku. W marcu bieżącego roku prezydent zniósł zakaz wojskowych procesów w tej bazie. Obecnie w więzieniu w amerykańskiej bazie marynarki wojennej Guantánamo na Kubie przebywa ponad 180 więźniów. W Guantánamo znajduje się również baza Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych. Fidel Castro zawsze uważał bazę w Guantánamo za teren okupowany i nie przyjmował opłat za dzierżawę.

Sytuacja w Guantánamo stała się powodem licznych protestów światowych organizacji zajmujących się ochroną praw człowieka. Zamknięcia Guantánamo domagali się między innymi: Bill Clinton, Jimmy Carter, Fidel Castro, były Sekretarz Generalny ONZ Kofi Annan, obecny Sekretarz Generalny ONZ Ban Ki-mun,

Władimir Putin, Angela Merkel, a także Parlament Europejski.

Opracowanie: Tomasz Skowronek

Źródło: [Lewica](#)